

Pucheroki

Pucheroki

W Niedzielę Palmową zwaną też kwietną już od wczesnego rana w Bibicach, Trojanowicach i Zielonkach jest wesoło i gwarно. Dziwnie i kolorowo poprzebierani chłopcy w wieku od 4 do 15 lat biegają od domu do domu, głosząc zabawne oracje, za które gospodynie nagradzają ich różnymi smakołykami. Ubrani są w wysokie stożkowate czapki, dawniej zrobione ze słomy, dziś oklejone paskami kolorowej bibuły i w odwrócone futrem na wierzchołki przepasane powrózami na krzyż. Twarze mają wysmarowane sadzami, by wyglądać groźnie i tajemniczo. W lewej ręce noszą koszyczek z sieczką lub sianem, w prawej zaś trzymają puch, czyli laskę w kształcie motki z drutem rękawicę dla ozdoby oplecioną kolorową bibułą. Laskę tę uderzają w podłogę i wygłaszają oracje, czyli zabawne opisy swoich własnych poczyną, przygód, podróży, wierszowane mowy, porzekadła. Wszystko po to, aby przypodobać się gospodyniom, by dostać bogatszy dar. Dawniej były to placki z serem, kawałek kości, surowe jajka, kawałek kiełbasy lub spyrki, dziś zgodnie z tradycją głównie jajka ale i słodkie, owoce i monety. Skąd wzięty ten zwyczaj? Od krakowskich żaków, którzy po przetrzebieniu spichrzy mieszczan, w poszukiwaniu jedzenia na Wielkanocne udawali się na wieś. A nazwa tradycji pochodzi się od żacińskiego słowa puer, czyli chłopiec. Tych żaków nazywano wówczas pucherokami, pucherami lub puchernikami. Dzięki nietypowym, dziwacznym strojom i żmiesznym oracjom otrzymywali lepszy kęs lub datek od zapracowanych przed wiekami gospodyń. Zwyczaj ten kultywowany jest do dzisiaj w miejscowościach Zielonki, Bibice i Trojanowice. Co roku w Niedzielę Palmową można oglądać też Gminny Przegląd Pucheroków organizowany przez pana Henryka Banasia i Centrum Kultury, Promocji i Rekreacji w Zielonkach.

Source URL: <https://srgz.pl/pucheroki>